

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Biskupcu III Wydział Rodzinny i Nieletnich,

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR SSR Katarzyna Wilchowska

Protokolant stażysta Patrycja Gawryś

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 lipca 2016 roku w B.

sprawy z powództwa A. P. (1)

przeciwko M. P. (1) zastąpionej przez ustawową przedstawicielkę M. Z.

o obniżenie alimentów

oddala powództwo.

UZASADNIENIE

Powód A. P. (1) wystąpił o obniżenie alimentów ostatnio zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Mrągowie na rzecz małoletniej M. P. (2) z kwoty po 500 złotych miesięcznie do kwoty po 400 złotych miesięcznie.

W uzasadnieniu pozwu podniósł, że matka małoletniej M. Z. od kilku miesięcy pracuje, ostatnio alimenty zostały podwyższone, gdyż małoletnia miała pójść do przedszkola, a tak się nie stało w roku 2014/2015, a ponadto z uwagi na fakt, że matka małoletniej nie pozwala mu na wizyty u dziecka, albowiem nie chce by dziecko spotykało się z dziadkami, z którymi on mieszka. Wskazał, że od ponad pół roku nie widział dziecka, więc dlaczego ma na nie płacić, skoro nie ma wpływu na to co się z córką dzieje. Małoletnia aktualnie uczęszcza do przedszkola, za które płaci MOPS i mieszka w mieszkaniu, za które płaci urząd. M. Z. dostaje alimenty na dwoje dzieci, świadczenie 500+, pracuje, a on jest osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku, utrzymuje się z prac dorywczych. Nadto zmarł mu ojciec, a matka utrzymuje się wyłącznie z renty po ojcu i dlatego on już nie może liczyć na ich pomoc i sam musi jej pomagać, gdyż opłata za mieszkanie wynosi 400 zł, a do tego dochodzą jeszcze opłaty za prąd, gaz i itp. Podał również, że wszystkie rzeczy jakie on i jego najbliżsi podarowali dziecku zostały spakowane i podrzucone pod jego drzwi.

Małoletnia M. P. (2), zastąpiona przez przedstawicielkę ustawową M. Z., w odpowiedzi na pozew, wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu podniosła, że podwyższenie alimentów w 2014 r. związane było ze wzrostem wydatków na dziecko. Podała, że córka nie uczęszczała do przedszkola od 2014 r. ponieważ nie zaadoptowała się w placówce i taka była opinia wychowawcy. Kontakt powoda z córką został zerwany, ponieważ ten wyjechał do pracy. MOPS opłaca małoletniej obiady w przedszkolu, zaś śniadania, podwieczorek i godziny poza podstawą programową opłata sama, tj. około 100 zł miesięcznie. Otrzymuje dodatek mieszkaniowy w kwocie 155 zł, zaś na miesięczne koszty utrzymania mieszkania składają się następujące kwoty: 350 zł wynajem, 100 zł energia elektryczna, opał 330 zł, 55 zł gaz, wyżywienie, chemia, ubrania i leki dla córek. Dodatkowo wskazała, że powód nie mieszka wraz z matką i nie łoży na utrzymanie jej mieszkania, otrzymuje regularny dochód z prac dorywczych, a w sezonie wiosenno-letnim pracuje u siostry, która prowadzi sklep ogrodniczy.

Sąd ustalił, co następuje:

Sąd Rejonowy w Mrągowie VII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w B. w dniu 29 października 2014 r. w sprawie o sygn.. akt VII RC 150/14 podwyższył alimenty ustalone w wyroku Sądu Rejonowego w Biskupcu z dnia

18 października 2012 r. od pozwanego A. P. (1) na rzecz małoletniej z kwoty po 450 zł miesięcznie do kwoty 500 zł miesięcznie z zachowaniem dotychczasowych warunków płatności wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek raty, poczynając od 1 sierpnia 2014 r.

(dowód: wyrok z dnia 29.10.2014 r. k. 23 z akt sprawy VII RC 150/14 Sądu Rejonowego w Mrągowie VII Zamiejscowego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich z siedzibą w B.)

Małoletnia M. P. (2) miała wówczas 2 i pół roku. Przebywała z matką w domu, albowiem była zbyt mała i nie zaadaptowała się w grupie przedszkolnej, do której była zapisana. Była zdrowym dzieckiem.

M. Z. miała wtedy 30 lat, nie pracowała. Mieszkała w wynajętym mieszkaniu wraz dwoma córkami. Otrzymywała alimenty na obie córki, w tym na starszą w kwocie 500 zł, zasiłki rodzinne: na starszą córkę 107 zł, zaś na młodszą 77 zł. Za mieszkanie płaciła 300 zł za wynajem, 24 zł za śmieci, 36 zł za wodę, 100 zł za prąd, 300 zł za opał w trakcie sezonu. Otrzymywała także pomoc od rodziny w wysokości 100 zł. Za leki płaciła 34 zł i przewidywała, że od stycznia 2015 r. młodszą córkę M. rozpocznie przedszkole, które będzie kosztować 50 zł, puls 60 zł wyprawki. Z MOPS-u świadczeń nie otrzymywała.

A. P. (1) miał wtedy 32 lata, był zarejestrowany jako osoba bezrobotna, bez prawa do zasiłku. Utrzymywał się z prac dorywczych, z których uzyskiwał dochód w wysokości 500-800 zł. Nie miał nikogo na utrzymaniu. Płacił 500 zł alimentów na małoletnią – zaległych i bieżących, 75 zł za telefon, 70 zł za TV, 70 zł za Internet i spłacał zaległe mandaty z zagranicy w kwocie 200 zł. Mieszkał w mieszkaniu po babci, za które płacił 200 zł, 100 zł za energię i 13 zł za śmieci. Rodzina nie pomagała mu w utrzymaniu, miał zaległości w opłatach za mieszkanie. Od maja do lipca pracował w branży ogrodniczej. Poszukiwał pracy w charakterze elektryka za 10 zł za godzinę.

(dowód: pismo z Przedszkola Samorządowego w B. k. 20; zaświadczenie k. 17 z akt sprawy VII RC 150/14 Sądu Rejonowego w Mrągowie VII Zamiejscowego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich z siedzibą w B.; zaświadczenie k. 18 z akt sprawy VII RC 150/14 Sądu Rejonowego w Mrągowie VII Zamiejscowego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich z siedzibą w B.; zeznania M. Z. k. 2123 z akt sprawy VII RC 150/14 Sądu Rejonowego w Mrągowie VII Zamiejscowego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich z siedzibą w B.; zeznania A. P. k. 22 z akt sprawy VII RC 150/14 Sądu Rejonowego w Mrągowie VII Zamiejscowego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich z siedzibą w B.)

Obecnie małoletnia M. P. (2) ma 4 lata. Od września 2015 r. uczęszcza do Przedszkola Samorządowego w B.. Obiady w przedszkolu są finansowane przez MOPS, natomiast wszelkie inne opłaty regulowane są przez M. Z..

M. Z. od 10 grudnia 2015 r. jest zatrudniona przez A.R. (...) HURT- (...) na stanowisku sprzedawca w 1/2 wymiarze czasu pracy. Zaś jej średnie miesięczne wynagrodzenie z sześciu miesięcy wyniosło 674,39 zł netto. Nadto w okresie od 1 listopada 2015 r. do 30 kwietnia 2016 r. pobrała zasiłek rodzinny w łącznej kwocie 1242 zł oraz świadczenie z funduszu alimentacyjnego na starszą córkę w kwocie

3000 zł. Otrzymuje również dodatek mieszkaniowy w kwocie 154,73 zł miesięcznie. W dalszym ciągu wynajmuje to samo mieszkanie, którego koszt utrzymania wynosi: 350 zł za najem, 55 zł za gaz, około 100 zł za energię elektryczną, śmieci ponad 300 zł w okresie grzewczym na opał,

(dowód: pismo z Przedszkola Samorządowego w B. k. 20; zaświadczenie z 13.06.2016 r. k. 18; zaświadczenie z 03.06.2016 r. k. 19; zaświadczenie o zarobkach z 15.06.2016 r. k. 21; pokwitowania wpłat za przedszkole k. 22; paragony fiskalne k. 23; płatności za energię k. 24; dokumenty dostawy wyrobów węglowych k. 30-31; zeznania M. Z. k. 34)

A. P. (1) ma 34 lata. Z zawodu jest elektrykiem. W chwili obecnej pracuje na umowę o pracę zawartą na czas określony do końca lipca 2016 r. z wynagrodzeniem 1355 zł netto. Posiada samochód o niewielkiej wartości, którym dojeżdża do

pracy. Ma na utrzymaniu wyłącznie małoletnią M., na którą płaci alimenty, także zaległe. Nadto ponosi koszt telefonu, telewizji, Internetu i zasądzonej grzywny w kwocie około 400 zł miesięcznie. Grzywnę spłacać będzie jeszcze przez pół roku.

(dowód: częściowo zeznania A. P. k. 33)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów, a w szczególności zeznań stron, a także dokumentów złożonych przez strony. Sąd dał wiarę w całości dowodom z dokumentów, zaś dowodom z zeznań stron w zakresie wyżej opisanym. Strony w większości wykazały swoją sytuację przedstawionymi dokumentami.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 138 kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego, w tym podwyższenia, obniżenia lub uchylecia alimentów.

Przez zmianę stosunków rozumie się zmianę usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub zmianę możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, istotne zwiększenie lub zmniejszenie się możliwości zaspokajania potrzeb własnymi siłami. Rozstrzygnięcie oparte na podstawie art. 138 kro polega na porównaniu stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądzającego alimenty ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich zmianie.

Zadaniem Sądu w niniejszej sprawie było zatem ustalenie, czy po podwyższeniu alimentów w dniu 29 października 2014 r. w sprawie VII RC 150/14, nastąpiła istotna zmiana okoliczności w zakresie sytuacji rodzinnej, osobistej i zarobkowej zobowiązanego oraz w zakresie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionej, uzasadniająca zmianę dotychczasowej wysokości alimentów. Dlatego też Sąd przede wszystkim porównał, po pierwsze, jak kształtowały się usprawiedliwione potrzeby małoletniej pozwanej w dacie poprzedniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego, a jak w czasie orzekania w niniejszej sprawie, a po wtóre - porównał możliwości zarobkowe i majątkowe powoda we wskazanych wyżej okresach.

Nie budzi wątpliwości, że obowiązek alimentacyjny powoda A. P. (1) względem małoletniej pozwanej M. P. (2) istnieje w dalszym ciągu. Rodzice zobowiązani są bowiem do świadczeń alimentacyjnych względem dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymywać się samodzielnie i nie posiadają własnego majątku, z którego dochody wystarczałyby na całkowite pokrycie jego kosztów utrzymania lub wychowania (art. 133 § 1 kro).

Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 kro).

Przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumie się takie potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu, odpowiednio do wieku i uzdolnień, prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Zgodnie z art. 96 kro, rodzice są obowiązani troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka. Stosownie do tej dyrektywy rodzice są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych (wyżywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby), jak i duchowych i kulturalnych, także środki wychowania i kształcenia według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku.

Przez możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego należy rozumieć nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane, lecz także zarobki i dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

Od daty podwyższenia alimentów na rzecz małoletniej M. P. (2) upłynęły prawie 2 lata. Powód nie wykazał, aby zmniejszyły się usprawiedliwione potrzeby związane z utrzymaniem i wychowaniem małoletniej pozwanej. M. P. (2) od 2015 roku uczęszcza do przedszkola, co wiązało się z szeregiem wydatków, zwłaszcza przed jego rozpoczęciem i każdym kolejnym roku. O ile dziecko w tym wieku nie wymaga zgromadzenia wyprawki związanej z zakupem książek i zeszytów, jednakże konieczne jest zgromadzenie większej ilości odzieży, jak np. kapci, piżamy. Należy wskazać, że wraz z dorastaniem usprawiedliwione potrzeby dziecka co do zasady wzrastają. Matka małoletniej nie jest w

stanie sama sprostać ciągle rosnącym wydatkom związanym z utrzymaniem i wychowaniem dziecka, nawet w sytuacji podjęcia pracy. Jej zarobki nie są wysokie, z uwagi na pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy. Od czasu wydania poprzedniego orzeczenia wzrosły koszty utrzymania mieszkania, które małaletnia zajmuje z matką i siostrą. Ponadto przedstawicielka ustawowa małaletniej ma na utrzymaniu także starszą córkę.

A. P. (1) na dzień zamknięcia rozprawy był zatrudniony w sklepie ogrodniczym i osiągał wynagrodzenie w kwocie 1350 zł netto. Umowa została z nim zawarta do końca lipca 2016 r. Deklarował, że w chwili obecnej nie podejmuje prac dorywczych. Oprócz małaletniej pozwanej nie ma on nikogo na utrzymaniu. Jego sytuacja, w porównaniu do 2014 r. polepszyła się, ponieważ jak wynika z jego zeznań ze sprawy VII RC 150/14, w chwili gdy były podwyższone alimenty w 2014 r. deklarował, że utrzymuje się z prac dorywczych w wysokości 500-800 zł, choć na rozprawie w niniejszej sprawie mówił, że w tamtym okresie zarabiał 1000-1200 zł.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że rodzice nie są zobowiązani do zaspokajania finansowych potrzeb dziecka w częściach równych. Zgodnie z treścią art. 135 § 2 kro, wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie. Małaletnia pozwana znajduje się pod bezpośrednią opieką matki, która sama czyni starania o jej rozwój umysłowy i fizyczny, co wiąże się z nakładem osobistej pracy wychowawczej. Powód w ogóle nie kontaktuje się z córką. W tej sytuacji ciężar finansowy utrzymania dziecka powinien spoczywać przede wszystkim na powodzie.

Ponadto zauważyć należy, że powód ma wysokie możliwości zarobkowe. Jak deklarował w latach 2003-2005 pracował w wyuczonym zawodzie elektryka i osiągał wynagrodzenie w kwocie 3000-3500 zł, jednakże nie odpowiadały mu warunki i godziny pracy. Stwierdzić zatem należy, że powód ma możliwości zarobkowe i przy dołożeniu należytej staranności jest w stanie osiągać dochody, które pozwolą mu spełniać obowiązek alimentacyjny wobec małaletniej pozwanej. Z pewnością nie stoi temu na przeszkodzie wiek czy stan zdrowia powoda.

Małaletnia pozwana nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Z racji wieku zdana jest wyłącznie na pomoc swoich rodziców. To na rodzicach ciąży obowiązek dostarczenia jej środków utrzymania i wychowania. Wyłącznie od ich woli i możliwości zależy dalszy rozwój małaletniej.

Biorąc powyższe na uwadze należy wskazać, że nie nastąpiła taka zmiana, która uzasadniałaby obniżenie alimentów zasądzonych od powoda na rzecz małaletniej pozwanej. Porównując sytuację powoda w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądzającego alimenty z sytuacją obecną stwierdzić należy, że poza podjęciem pracy w wymiarze 1/2 etatu przez matkę pozwanej i podjęciem pracy sezonowej na umowę o pracę zawartą na czas określony w pełnym wymiarze czasu pracy przez powoda – co niewątpliwie poprawiło sytuację obu stron oraz wzrostem kosztów utrzymania małaletniej – w szczególności wynajmu mieszkania, nie pojawiły się żadne inne nowe okoliczności, które uzasadniałyby obniżenie alimentów zasądzonych od powoda na rzecz małaletniej pozwanej.

Rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonanie obowiązku stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. Są obowiązani podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 stycznia 2000r. w sprawie I CKN 1077/99, LEX nr 51637).

Mając na uwadze powyższe, uznając że powód dysponuje możliwościami zarobkowania na poziomie pozwalającym czynić zadość dotychczasowemu obowiązkowi alimentacyjnemu względem małaletniej pozwanej Sąd, na podstawie powołanych na wstępie przepisów, powództwo oddalił.